

Sygn. akt I C 1151/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2021 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu, I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: Sędzia Izabela Wieczór

Ławnicy: -/-

Protokolant: st. sekretarz sąd. Iwona Ziółkowska

po rozpoznaniu w dniu: 4 lutego 2021 roku w T.

sprawy z powództwa: **S. S. i K. S.**

przeciwko: (...) **S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego: (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów : S. S. i K. S. solidarnie kwotę 43.965,79 zł (czterdzieści trzy tysiące dziewięćset sześćdziesiąt pięć 79/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 września 2017 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego: (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów : S. S. i K. S. solidarnie kwotę (...),5 zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty;

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

IV. zasądza od pozwanego: (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów : S. S. i K. S. solidarnie kwotę 4585,10 zł. cztery tysiące pięćset osiemdziesiąt pięć 1/10) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje pobrać z zasądzonych roszczenia solidarnie od powodów na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Toruniu kwotę 2646,40 zł. (dwa tysiące sześćset czterdzieści sześć 4/10) tytułem wydatków ;

VI. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Toruniu kwotę 3655 zł. tytułem części wydatków.

Izabela Wieczór.

Sygn. akt I C 1151/18

UZASADNIENIE

Powodowie S. S. i K. S., reprezentowani przez pełnomocnika profesjonalnego, pozwem, który wpłynął do Sądu w dniu 8 czerwca 2018 r., wnieśli o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie:

1) kwoty 77.166,28 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 września 2017 r. do dnia zapłaty;

2) kwoty 1.045,50 zł tytułem odszkodowania za koszty sporządzenia prywatnej ekspertyzy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 listopada 2017 r. do dnia zapłaty;

3) kosztów procesu, w tym kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 3-4v).

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że zawarli umowę obowiązkowego ubezpieczenia budynku rolniczego na okres od 1 maja 2017 r. do 30 kwietnia 2018 r. W dniu 11 sierpnia 2017 r. na terenie m.in. powiatu (...) wystąpił huraganowy wiatr powodujący ogromne zniszczenia, w tym zniszczeniu uległ ubezpieczony budynek powodów położony w Z. – doszło do zerwania dachu i w konsekwencji do zalania pomieszczeń. Powodowie zgłosili szkodę do pozwanego zakładu ubezpieczeń. Po poinformowaniu powodów, że wysokość należnego odszkodowania wynosi 10.575,45 zł, powodowie pozyskali prywatny kosztorys odbudowy budynku, z którego wynikać miało, że koszt wynosi 93.290,68 zł netto, tj. 114.747,53 zł brutto. W związku z tym w dniu 17 października 2017 r. pełnomocnik powodów zgłosił reklamację i domagał się dopłaty kwoty 104.172,08 zł do odszkodowania za szkodę w budynku oraz kwoty 1.045,50 zł jako zwrot kosztów sporządzenia prywatnej opinii. W piśmie z dnia 26 stycznia 2018 r. pozwana uznała, że wysokość odszkodowania to 37.581,25 zł. Kwota dochodzona pozwem stanowi różnicę między należnym zdaniem powodów odszkodowaniem a kwotą wypłaconą dotychczas na poczet szkody budynkowej. Dodatkowo powód dochodzi odszkodowania za koszty sporządzenia prywatnego kosztorysu

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 68-74).

Pozwana zaprzeczyła twierdzeniom powodów, iż wadliwie ustaliła wysokość szkody w budynku, np. poprzez niezasadne uwzględnienie stopnia zużycia budynków oraz pominięcie podatku VAT i tym samym wypłaciła odszkodowanie w zaniżonej wysokości. Pozwana twierdzi, że suma ubezpieczenia budynku powodów została ustalona na podstawie art. 70 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...). Analogicznie postąpiono więc przy ustalaniu wysokości szkody i należnego powodom odszkodowania. Wyliczając wysokość szkody wartość kosztorysu dotycząca stanu nowego zakwalifikowanych do szkody elementów budynku została zmniejszona o stopień zużycia w celu uzyskania kosztorysu w wartości rzeczywistej odpowiadającej stanowi obiektu, a tym samym jego wartości w chwili szkody (art. 68 ww. ustawy). W przypadku remontu/odbudowy metodą gospodarczą rozumianą jako wykonaną samodzielnie bez wykorzystania podmiotu (podmiotów zewnętrznych, brak jest czynności opodatkowania podatkiem VAT i poszkodowani nie ponoszą straty majątkowej obejmującej wartość takiego podatku. Powodowie nie określili i nie uzasadnili według jakiej stawki podatku VAT powinny być objęte roboty i materiały związane z odbudową/remontem budynku. Pozwana kwestionowała też zasadność roszczenia o odszkodowanie z tytułu wydatków na prywatny kosztorys, albowiem taki wydatek nie jest elementem szkody refundowanym w ramach odszkodowania z obowiązkowego ubezpieczenia budynków rolniczych.

Na rozprawie w dniu 4 lutego 2021 r. powodowie wyjaśnili, że datą początkową naliczania żądanych w punkcie 1. pozwu odsetek jest dzień następny po upływie 30-dniowego terminu na rozpatrzenie szkody, a żądanych w punkcie 2. – 31. dzień po zgłoszeniu tego żądania (e-protokół, g. 00:06:25, 00:08:08 – k. 503, 504).

Sąd ustalił, co następuje

S. S. i K. S. zawarli w dniu 28 kwietnia 2017 r. z (...) S.A. umowę ubezpieczenia obowiązkowego budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń. Ubezpieczeniem objęty był dom jednorodzinny z cegły o pow. 192 m². Wartość budynku w stanie nowym została określona na 678.300 zł, procent zużycia został określony na 41%. Suma ubezpieczenia wynosiła 272.200 zł. Okres ubezpieczenia wynosił rok – od 1 maja 2017 r. do 30 kwietnia 2018 r. Nadto umowa ubezpieczenia obejmowała ubezpieczenie mienia ruchomego oraz (...).

(dowód: polisa ubezpieczenia – k. 8; dokument obowiązkowego ubezpieczenia budynków – k. 9)

W nocy z 11 na 12 sierpnia 2017 r. w miejscowości Z. doszło do nawałnicy, w wyniku której doszło do uszkodzenia budynku mieszkalnego objętego umową ubezpieczenia zawartą między stronami. W dniu 12 sierpnia 2017 r. została zgłoszona szkoda poprzez wiadomość mailową do pozwanego zakładu ubezpieczeń. W pierwszym zgłoszeniu wskazano m.in. na zerwany dach, zalane poddasze i szczyt budynku. Uszkodzeniu uległ również komin. Ściany i sufit były wyłożone płytami karton-gipsowymi, które z powodu zalania zaczęły przesiąkać. Pojawiły się wykwity pleśni i grzybów oraz zacieki. Do uszkodzeń doszło również na podłogach, gdzie woda podniosła położone panele. Przed zdarzeniem powodowie wykonali kapitalny remont budynku – wymienili stolarkę okienną i drzwiową, położyli płyty karton-gips, panele podłogowe, wykafelkowali kuchnię i jadalnię, a także wyremontowali łazienkę. Po nawałnicy dach zabezpieczono folią, a budynek był wietrzony. Do ponownego zgłoszenia szkody doszło mailowo w dniu 16 sierpnia 2017 r. W dniu 17 sierpnia 2017 r. sporządzony został protokół szkody. Dzień później sporządzona została dokumentacja zdjęciowa.

(dowód: mail – k. 246; mail – k. 246v; akta szkody – k. 106-251v; zeznania świadka M. R. na rozprawie w dniu 5 lutego 2019 r. – e-protokół g. 00:05:42-00:17:44, k. 99v)

W dniu 21 sierpnia 2017 r. pozwana przyznała powodom zaliczkę na poczet odszkodowania w kwocie 8.000 zł.

(dowód: decyzja – k. 233v)

W dniu 25 sierpnia 2017 r. przyznana została powodom dopłata odszkodowania za szkody w budynku mieszkalnym w wysokości 2.575,45 zł, łącznie do kwoty 10.575,45 zł. Wyliczenie szkody w tej wysokości nastąpiło zgodnie z wykonanym przez pozwaną kosztorysem.

(dowód: kosztorys – k. 203v-206; decyzja – k. 212)

Pełnomocnik powodów w mailu z dnia 17 października 2017 r. przesłał reklamację z wezwaniem do zapłaty. Wniósł do pozwanej o zapłatę kwoty 104.172,08 zł tytułem dopłaty odszkodowania za szkodę w budynku oraz kwotę 1.045,50 zł tytułem kosztów sporządzenia kosztorysu. Kosztorys wykonany został na zlecenie powodów przez biuro kosztorysowe (...) Z. K.. Wycenił on wartość remontu odtworzeniowego uszkodzonych elementów budynku mieszkalnego w Z. na 93.290,68 zł, zaznaczając, że do powyższej kwoty należy doliczyć podatek VAT. Za wykonanie kosztorysu powodowie zapłacili 1.045,50 zł. Reklamacja została ponownie przesłana po rozmowie z infolinią pozwanego zakładu ubezpieczeń w dniu 14 grudnia 2017 r. o godzinie 15:48, również drogą mailową.

(dowód: mail – k. 53; reklamacja – k. 54-54v; mail – k. 55; kosztorys – k. 11-52; faktura – 157v)

Decyzją z dnia 26 stycznia 2018 r. pozwana przyznała powodom dalsze odszkodowanie do łącznej kwoty 37.581,25 zł. Podstawą do zwiększenia odszkodowania była weryfikacja przedłożonego przez powodów kosztorysu inwestorskiego. Nadto uwzględniony został 41% stopień zużycia budynku zgodnie z zawartą umową.

(dowód: decyzja – k. 112)

W 2018 r. rozpoczęte zostały prace remontowe. Został odtworzony komin, rozebrano wszystkie ściany kartonowo-gipsowe i zdemontowano biegnącą po tych ścianach instalację elektryczną.

(dowód: zeznania świadka M. R. na rozprawie w dniu 5 lutego 2019 r. – e-protokół g. 00:13:20-00:21:07, k. 99v)

Wysokość szkody powstałej w budynku położonym w (...) w dniu 11 sierpnia 2017 r. z uwzględnieniem faktycznego zużycia budynku w okresie od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności pozwanego, tj. od dnia 1 maja 2017 r. do dnia zajścia zdarzenia objętego umową wyniosła 75.506,52 zł netto, tj. 81.547,04 zł brutto. Stopień zużycia technicznego budynku powodów w okresie od 1 maja 2017 r. do 12 sierpnia 2017 r. wyniósł 0,125%. Nie można już jednoznacznie zweryfikować stanu elementów wykończeniowych pomieszczeń przedmiotowego obiektu jaki występował w momencie zaistnienia szkody, ponieważ w budynku przeprowadzono już znaczną część robót remontowo-budowlanych, rozbiórki znacznej części zniszczonych okładzin ściennych i sufitowych z płyt karton-gips.

Powodowie oświadczyli, że zniszczone w wyniku działania huraganowego wiatru płyty gipsowo-kartonowe były w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia przespachlowane gładzią gipsową.

(dowód: opinia biegłego z dziedziny budownictwa R. P. – k. 255-352; opinia uzupełniająca biegłego R. P. z października 2019 r. – k. 370-451; opinia uzupełniająca biegłego R. P. z kwietnia 2020 r. – k. 472-482)

Sąd zważył, co następuje

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy Sąd uznał, że na pełną wiarygodność zasługują dokumenty urzędowe i prywatne; ich moc dowodowa nie była kwestionowana. Zauważyć, trzeba, iż podstawowe dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenia miały właśnie dokumenty oraz opinie biegłego R. P.. Podobnie, jako wiarygodne, należy ocenić znajdujące się materiale dowodowym fotografie.

Na mocy z art. 230 k.p.c. uznano za bezsporne te okoliczności faktyczne przytoczone w pozwie, odpowiedzi na pozew i dalszych pismach procesowych, którym strona przeciwna nie zaprzeczyła, gdyż nie budziły wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy i znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale procesowym zgromadzonym w sprawie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. R., albowiem były one jasne, szczegółowe i spójne. Świadek opisał okoliczności związane ze zdarzeniem losowym, które spowodowało szkodę, z przedmiotem i zakresem szkody oraz z przeprowadzoną przez pozwaną likwidacją szkody.

W ocenie Sądu przymiot rzetelności, fachowości i bezstronności należało nadać opiniom (głównej i uzupełniającej) biegłego z dziedziny budownictwa R. P., specjalisty w zakresie konstrukcyjno-budowlanym oraz kosztorysowania i rozliczania robót budowlanych. Wiedza i doświadczenie biegłego nie budzi wątpliwości Sądu. Opiniującego nie łączyły jakiegokolwiek relacje z żadną ze stron, a zatem nie miał on powodów, aby być stronniczym. Opinie są przejrzyste, jasne i konkretne, a zawarte w niej wnioski i zalecenia należy uznać za zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Sąd pominął dowód z przesłuchania powodów w charakterze stron. Zgodnie z art. 299 k.p.c., jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. W ocenie Sądu przeprowadzone w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe jest wystarczające do jej rozstrzygnięcia.

Na podstawie art. 59 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczonym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 2214 ze zm.) każdy rolnik jest obowiązany zawrzeć umowę ubezpieczenia budynku wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego, zwanego dalej „budynkiem rolniczym”, od ognia i innych zdarzeń losowych. Budynkiem rolniczym jest obiekt budowlany o powierzchni powyżej 20 m² określony w art. 3 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1333), będący w posiadaniu rolnika, czyli obiekt budowlany, który jest trwale związany z gruntem, wydzielony z przestrzeni za pomocą przegród budowlanych oraz posiada fundamenty i dach. Taką umowę ubezpieczenia zawiera się na okres 12 miesięcy, który kończy się z upływem dnia poprzedzającego początkowy dzień okresu ubezpieczenia (art. 61 ust. 1 i 2).

Z tytułu ubezpieczenia budynków rolniczych przysługuje odszkodowanie za szkody powstałe w budynkach na skutek zdarzeń losowych, m.in. w postaci huraganu. Za takie szkody uważa się szkody powstałe w wyniku działania wiatru o prędkości nie mniejszej niż 24 m/s, którego działanie wyrządza masowe szkody; pojedyncze szkody uważa się za spowodowane przez huragan, jeżeli w najbliższym sąsiedztwie stwierdzono działanie huraganu (art. 67 ust. 1 i ust. 2 pkt 2).

Szkody, o których mowa powyżej, ustala się w oparciu o informacje uzyskane z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. W przypadku braku możliwości uzyskania odpowiednich informacji przyjmuje się stan faktyczny i rozmiar szkód świadczący o działaniu tych zjawisk (art. 67 ust. 3).

Strona pozwana nie kwestionowała roszczenia odszkodowawczego powodów co do zasady. Między stronami bezspornym było, iż powodowie doznali szkody w budynku z uwagi na huragan oraz to, że zawarli z pozwanym zakładem ubezpieczeń obowiązkowe ubezpieczenie tego budynku, jako wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego. Spór oscyłowal natomiast wokół wysokości należnego powodom odszkodowania.

Kwestie związane z ustaleniem wysokości szkody zostały uregulowane w art. 68 ust. 1 ww. ustawy. Zgodnie z jego treścią wysokość szkody ustala się na podstawie:

- 1) cenników stosowanych przez zakład ubezpieczeń – w każdym przypadku niepodjęcia odbudowy, naprawy lub remontu budynku;
- 2) albo kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych – przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia; jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody.

Przepis art. 69 stanowi zaś, że wysokość szkody w budynkach rolniczych:

- 1) zmniejsza się o wartość pozostałości, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku, przeróbki lub odbudowy;
- 2) zwiększa się w granicach sumy ubezpieczenia o udokumentowane koszty uprzątnięcia miejsca szkody w wysokości do 5% wartości szkody.

Należy dodatkowo wskazać, że w obowiązkowych ubezpieczeniach mienia odszkodowanie wypłaca się w kwocie odpowiadającej wysokości szkody, nie większej jednak od sumy ubezpieczenia ustalonej w umowie (art. 13 ust. 3). W przypadku ubezpieczeń budynków rolniczych sumę ubezpieczenia ustala odrębnie dla każdego z budynków przez ubezpieczający z zakładem ubezpieczeń i może ona, zgodnie z treścią art. 70 ust. 1 i 2 ww. ustawy, odpowiadać:

- 1) wartości rzeczywistej tego budynku – wartość w stanie nowym w dniu zawarcia umowy pomniejszona o stopień zużycia budynku rolniczego;
- 2) nowej – w odniesieniu do budynków nowych oraz takich, których stopień zużycia w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia nie przekracza 10%.

Pozwany zakład ubezpieczeń trafnie wskazał, powołując się przy tym na treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2015 r., III CZP 71/15 (OSNC 2016 nr 11, str. 37), że zgodnie z ww. przepisami ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) przy ustaleniu wysokości szkody w przypadku przystąpienia do odbudowy i remontu należy zastosować pomniejszenie o stopień zużycia technicznego budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody i nie można przy tym pomijać faktu, że przed zdarzeniem budynek był już zużyty. Pozwany wyprowadził natomiast niewłaściwy wniosek z cytowanej przez siebie uchwały SN, twierdząc, że wysokość sumy ubezpieczenia stanowi „jedynie” górną granicę świadczenia zakładu ubezpieczeń w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Sąd Najwyższy w przytoczonej wyżej uchwale podkreślił jednak, co zdaje się być pominięte przez pozwanego, że wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego zależy zarówno od wartości ubezpieczeniowej, jak i od sumy ubezpieczenia, tj. określonej w umowie ubezpieczenia kwoty, na którą ubezpieczono mienie. Suma ubezpieczenia, co wynika wprost z treści art. 70 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) winna odpowiadać wartości rzeczywistej budynku pomniejszonej o stopień zużycia. Zatem zużycie budynku istniejące w chwili zawarcia umowy ubezpieczenia między stronami mogło i zostało uwzględnione w sumie ubezpieczenia. Znalazło to wyraz w stwierdzeniu zawartym w polisie: „wartość budynku w stanie nowym – 678.300 zł; procent zużycia – 41%” i określonej sumie ubezpieczenia – 272.200 zł. Skoro więc art. 68 ust. 1 pkt 2 ww. ustawy nakazuje uwzględnienie również faktycznego zużycia budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody, to przy ustalaniu szkody tylko o taki stopień zużycia należało pomniejszyć należne

powodom odszkodowanie. Byłoby bowiem niczym nieuzasadnione pomniejszanie każdorazowo ustalonej szkody o procent całkowitego zużycia budynku, który został już przecież uwzględniony na etapie ustalania przez strony sumy ubezpieczenia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 października 2019 r. zaznaczył, że tak przyjętej interpretacji nie sprzeciwia się treść art. 68 ust. 4 ww. ustawy, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń nie uwzględnia stopnia zużycia budynku przy szkodach drobnych, których wartość nie przekracza równowartości w złotych 100 euro (II CSK 437/18, Legalis nr 2235851).

Biegły w niniejszym postępowaniu ustalił stopień faktycznego zużycia budynku w okresie od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody, tj. od 1 maja 2017 r. do 12 sierpnia 2017 r., i wynosił on 0,125%.

Odnosnie zarzutu, że do wysokości ustalonej szkody nie powinno doliczać się podatku VAT, należy wskazać, że zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem wyrażonym na gruncie art. 363 k.c. dla poszkodowanego niebędącego podatnikiem podatku VAT należy określić odszkodowanie, uwzględniając cenę rzeczy lub usługi wraz z tym podatkiem (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Białymstoku z dnia 21 sierpnia 2013 r., I ACa 333/13, LEX nr 1362664). Nadto pozwana nie wykazała, aby powodowie mieli samodzielnie, bez wykorzystania podmiotów zewnętrznych, wykonać remont domu.

Co do ustalenia wartości szkody sporna między stronami okazała się kwestia szpachlowania płyt kartonowo-gipsowych. Powodowie oświadczyli, że płyty zniszczone w wyniku działania huraganowego wiatru były wcześniej, tj. w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia, pokryte gładzią gipsową. Pozwana kwestionowała twierdzenia powodów w tym zakresie, powołując się na posiadaną dokumentację fotograficzną, z której jej zdaniem miało jednoznacznie wynikać, że płyty karton-gips nie były szpachlowane w całości, a jedynie przy złączach. Biegły powołany w sprawie wprost stwierdził, że z uwagi na przeprowadzenie znacznej części robót i rozbiórki znacznej części zniszczonych okładzin ściennych i sufitowych z karton-gipsu nie jest możliwe jednoznaczne zweryfikowanie stanu elementów wykończeniowych pomieszczeń w przedmiotowym budynku w momencie zaistnienia szkody. Należy zatem uznać, że argumentacja strony pozwanej nie znalazła dostatecznego potwierdzenia. Pozwana nie wykazała bowiem ponad wszelką wątpliwość, że brakowało szpachlowania płyt kartonowo-gipsowych, czy pokryte gładzią zostały wyłącznie ich złącza.

Biegły wyliczył wartość szkody (z uwzględnieniem stopnia zużycia technicznego oraz szpachlowania ścian i stropów gładzią gipsową zgodnie z oświadczeniem powodów) na kwotę 75.506,52 zł netto. Doliczając do tego podatek od towarów i usług wartość rzeczywista szkody wynosiła 81.547,04 zł brutto. Kwota ta mieści się w określonej w umowie sumie ubezpieczenia. Powodom należało się zatem odszkodowanie w łącznej wysokości 81.547,04 zł. Kwotę tę należało jednak pomniejszyć o wypłaconą przez pozwaną w toku likwidacji szkody kwotę 37.581,25 zł – do kwoty 43.965,79 zł i w tym zakresie Sąd uwzględnił powództwo, o czym orzekł w punkcie I wyroku. Z kolei roszczenie o wypłatę odszkodowania w kwocie 77.166,28 zł w zakresie przewyższającym kwotę zasądzoną w punkcie I podlegało oddaleniu (pkt III).

Powodowie dochodzili również odszkodowania w zakresie poniesionych kosztów prywatnego kosztorysu. Nie powinno budzić wątpliwości, że w ramach zasady pełnego odszkodowania uregulowanej w art. 361 § 2 k.c., stosownie do okoliczności sprawy, w skład szkody mogą wchodzić także koszty związane z prywatną ekspertyzą wykonaną w postępowaniu likwidacyjnym na zlecenie poszkodowanego. Istotne jest jednak to, czy taki koszt mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, a w szczególności czy poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne (tak: Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 maja 2005 r., III CZP 24/04, OSNC 2005 nr 7-8, poz. 117, str. 35 i przywołane tam orzecznictwo).

Mając powyższe na uwadze trudno zgodzić się z pozwanym zakładem ubezpieczeń, że wydatki na prywatny kosztorys nie są elementem szkody refundowanym w ramach odszkodowania w ramach obowiązkowego ubezpieczenia budynków rolniczych. Nadto w ocenie Sądu wydatek ten był konieczny i pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem ubezpieczeniowym. Powodowie kwestionowali ustaloną przez pozwaną w toku

postępowania likwidacyjnego wysokość szkody i dlatego skorzystali z pomocy rzeczoznawcy, aby zweryfikować ustalenia pozwanej i móc skutecznie domagać się wypłacenia dalszego odszkodowania. Kwota poniesiona przez powodów tytułem wykonania kosztorysu została wykazana przedłożoną w toku likwidacji szkody fakturą VAT. W związku z tym Sąd orzekł, jak w pkt. II wyroku.

Odnosząc się do żądania odsetek ustawowych od odszkodowania za szkody w budynku objętym obowiązkowym OC rolników, należy wskazać, że strona powodowa domagała się ich zasądzenia od dnia 12 września 2017 r., czyli od dnia następnego po upływie 30-dniowego terminu na rozpatrzenie szkody przez pozwany zakład ubezpieczeń. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) zakład ubezpieczeń ma 30 dni od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie na wypłatę odszkodowania. Do zgłoszenia szkody w niniejszej sprawie doszło 12 sierpnia 2017 r. drogą mailową, a pierwsze decyzje o przyznaniu odszkodowania zostały wydane 21 i 25 sierpnia 2017 r. Zdaniem Sądu w dacie wydania ww. decyzji pozwana знаła wszystkie okoliczności pozwalające na ustalenie rozmiaru szkody i wysokości należnego odszkodowania. Dlatego też należało zasądzić odsetki zgodnie z żądaniem pozwu w pkt. I na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c.

Odsetki od kwoty 1.045,50 zł tytułem zwrotu kosztu sporządzenia prywatnej ekspertyzy podlegały zasądzeniu od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanej reklamacji, w której powodowie zgłosili to roszczenie. Należy mieć bowiem na uwadze treść normy art. 455 k.c., zgodnie z którą jeżeli termin świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zgłoszenie roszczenia w zakresie zwrotu kosztów ekspertyzy nastąpiło ostatecznie drogą mailową w dniu 14 grudnia 2017 r., w związku z powyższym odsetki ustawowe za opóźnienie należały się od dnia 15 grudnia 2017 r., o czym Sąd orzekł w punkcie II. Jednocześnie roszczenie o odsetki za wcześniejszy okres podlegało oddaleniu (pkt III).

O poniesionych kosztach procesu Sąd w pierwszej kolejności orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Powodowie wygrali proces w 58%, a więc przegrali w 42 %. Poniesione koszty strony powodowej to: 3.911 zł opłaty sądowej od pozwu, 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa oraz 2.500 zł tytułem zaliczki na poczet opinii biegłego – razem 11.828 zł. Na koszty pozwanej złożyła się kwota 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa – razem 5.417 zł. Stąd kwota należna powodom – $11.828 \text{ zł} \times 58\% = 6.860,24 \text{ zł}$, kwota należna pozwanej – $5.417 \text{ zł} \times 42\% = 2.275,14 \text{ zł}$. Po kompensacji ($6.860,24 \text{ zł} - 2.275,14 \text{ zł}$) należało – jak w punkcie IV sentencji orzeczenia – zasądzić od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 4.585,10 zł tytułem zwrotu części poniesionych kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd w punkcie VI wyroku nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasy Sądu Okręgowego w Toruniu) kwotę 3.655 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, na które złożyły się koszty opinii biegłego wypłacone ze Skarbu Państwa ($2.210,63 + 2.310,81 + 1.779,96 = 6.301,40 \text{ zł}$). Uwzględniając, że pozwany przegrał sprawę w 58%, to w takim stosunku należało nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciążyć pozwanego ($58\% \times 6.301,40 = 3.654,812 \approx 3.655 \text{ zł}$). W pozostałym zakresie, tj. co do kwoty 2.646,40 zł Sąd w punkcie V wyroku na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać z zasądzzonego roszczenia solidarnie od powodów.